



Sygn. akt III PK 85/11

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 kwietnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Jaśkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jerzy Kwaśniewski

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa Wojciecha R.

przeciwko Syndykowi Masy Upadłości Hut Szkła K. Spółce Akcyjnej w upadłości  
likwidacyjnej

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 4 kwietnia 2012 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 29 marca 2011 r.,

**oddala skargę i zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej  
kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania  
kasacyjnego.**

**Uzasadnienie**

Powód Wojciech R. w sprawie przeciwko syndykowi Masy Upadłości Hut Szkła K. Spółce Akcyjnej w upadłości likwidacyjnej o zapłatę wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 marca 2011 r. Zaskarżonym wyrokiem oddalono jego apelację od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 7 października 2010 r., , którym oddalono powództwo. Wyrok Sądu Rejonowego został wydany w następstwie sprzeciwu strony pozwanej od nakazu zapłaty wydanego 15 lipca 2009 r., którym Sąd Rejonowy nakazał stronie pozwanej zapłacić powodowi kwotę 33.021 zł z odsetkami oraz orzekł o kosztach sądowych.

Sądy ustaliły, że powód dnia 22 stycznia 2009 r. zawarł z Hutami Szkła „K.” Spółką Akcyjną umowę o pracę na czas nieokreślony i został powołany na stanowisko wiceprezesa zarządu za wynagrodzeniem miesięcznym 22.500 zł. Jako wiceprezes zarządu powód faktycznie wykonywał funkcję dyrektora finansowego. Do jego obowiązków należały między innymi negocjacje z wierzycielami, w szczególności z bankami. Zadaniem powoda było wyprowadzenie Zakładu z trudności finansowych. Zadanie to nie powiodło się i złożony został wniosek o ogłoszenie upadłości Spółki. Po jego złożeniu powód został odwołany z zarządu Spółki i tego samego dnia wypowiedziano mu umowę zawartą w dniu 22 stycznia 2009 r. z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia, który upłynął 30 czerwca 2009 r. Przyczyną wypowiedzenia było odwołanie go z pełnionej funkcji. Jednocześnie pracodawca zwolnił powoda z obowiązku świadczenia pracy od dnia 6 marca 2009 r. do dnia rozwiązania umowy o pracę. Tego samego – 6 marca 2009 r. - powód został zatrudniony w Spółce na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na tych samych warunkach płacowych z dodatkową premią w kwocie 200.000 zł za doprowadzenie do układu z wierzycielami. Zadaniem powoda było kontynuowanie negocjacji z nimi. Jego obowiązki służbowe pokrywały się zatem w całości z częścią jego dotychczasowych zadań. Umowę tę za pracodawcę podpisał jednoosobowo Prezes zarządu pozwanej.

Powód dochodził w sprawie zapłaty wynagrodzenia z umowy o pracę zawartej w dniu 6 marca 2009 r. Powód nie dochodził wypłaty premii z tej umowy.

Sąd Rejonowy oddalając powództwo wskazał, że umowa z której powód żądał wynagrodzenia dotknięta jest nieważnością gdyż stanowiła czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu, a nadto jest bezskuteczna w stosunku do masy upadłości z uwagi na naruszenie art. 127 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361 ze zm.).

Sąd Okręgowy uznając, że wyrok Sądu pierwszej instancji odpowiada ustaleniom faktycznym i prawu, nie podzielił jednak jego argumentacji. Wskazał, że umowa o pracę pomiędzy powodem a pozwanym z dnia 6 marca 2009 r. była od samego początku umową nieważną, zawartą z naruszeniem prawa, sprzeczną z jej społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i naruszającą zarazem zasady współżycia społecznego. Sąd Okręgowy uznał, że umowa ta naruszała § 13 ust. 2 statutu Spółki, który stanowi, że dla zaciągnięcia zobowiązania, którego wartość przekracza 1% kapitału zakładowego konieczne jest współdziałanie co najmniej dwóch członków zarządu albo jednego członka zarządu łącznie z prokurentem. W niniejszej sprawie o ile zawarcie umowy o pracę z powodem można uznać za działanie w ramach czynności zwykłego zarządu, to już przyznanie powodowi premii w kwocie 200.000 zł tj. w kwocie przewyższającej 1% kapitału zakładowego Spółki za taką czynność nie może być uznana. Sprzeczne z prawem było zatem zawarcie tej umowy z powodem wyłącznie przez Prezesa zarządu pozwanej. Niezależnie jednak od tego umowa ta była sprzeczna ze społeczno-gospodarczym jej przeznaczeniem i rażąco naruszała zasady współżycia społecznego. W ocenie Sądu niezrozumiałe było zawarcie z powodem tej umowy skoro obowiązki z niej wynikające mógł on wykonywać w okresie wypowiedzenia na podstawie umowy o pracę z dnia 22 stycznia 2009 r. Zwolnienie powoda z obowiązku świadczenia pracy wynikającego z umowy z dnia 22 stycznia 2009 r. i zawarcie umowy, na mocy której miał wykonywać te same czynności było niczym nieuzasadnione. *De facto* powodowało to, że powód otrzymywałby z tego samego tytułu podwójne wynagrodzenie i to w sytuacji, w której stan finansowy Spółki był krytyczny. Zawarcie z powodem spornej umowy stanowiło decyzję godzącą w podstawowe interesy pozwanej Spółki.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie: art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. w związku z § 13 ust. 2 statutu Spółki w związku z art. 6 k.c., art. 5 k.c. i art. 8 k.p. w związku z art. 300 k.p., art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., art. 18 k.p. oraz art. 117 § 2 k.p. Wniósł o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kwoty 49 990 zł z odsetkami; względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, ewentualnie także uchylenie w całości wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temuż Sądowi wraz z pozostawieniem tym Sądom rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. Skarżący wniósł ponadto o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pomimo częściowo właściwej argumentacji jest bezzasadna. Sąd Najwyższy podziela bowiem ogólne stwierdzenie Sądu Okręgowego, iż umowa o pracę zawarta pomiędzy powodem a stroną pozwaną dnia 6 marca 2009 r. jest nieważna.

Zgodnie z art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Umowę o pracę z dnia 6 marca 2009 r. należało zaś ocenić jako sprzeczną z tymi zasadami. Sąd Najwyższy podziela bowiem ocenę Sądu Okręgowego, iż niczym nieuzasadnione było zawarcie z powodem umowy o pracę, na mocy której miał on świadczyć na rzecz pracodawcy czynności, do których wykonywania był już zobowiązany i za które był wynagradzany z tytułu wiążącej go z pracodawcą wcześniejszej umowy o pracę, a których nie wykonywał tylko dlatego, że pracodawca w okresie biegu wypowiedzenia zwolnił go z obowiązku świadczenia pracy. W praktyce powodowałoby to, iż powód byłby wynagradzany podwójnie za wykonywanie

węższego zakresu obowiązków i to w sytuacji, w której stan finansowy pozwanej Spółki był bardzo zły - była ona postawiona w stan upadłości likwidacyjnej i nie była w stanie realizować wypłat wynagrodzenia dla pracowników. Tolerowanie takiego stanu rzeczy godziłoby w mające doniosłość prawną zasady przyzwoitości obowiązujące w społeczeństwie. Taka ocena w żadnym razie nie narusza zasady uprzywilejowania pracownika wystawionej w art. 18 k.p., ani zasady z art. 117 § 2 k.p. Zasada uprzywilejowania pracownika (art. 18 k.p.) nie może być bowiem pojmowana, jak to czyni powód, w sposób uproszczony, prowadzący do tego, że każde ponadstandardowe przywileje pracownika należałoby w jej obliczu uznać za obowiązujące. Gdyby zasadę tę pojmować w taki sposób, to należałoby uznać, że w odniesieniu do postanowień umów o pracę w ogóle wyłączona jest sankcja nieważności z art. 58 k.c. jako sprzeczna z zasadami prawa pracy (art. 300 k.p.), czemu przeczy utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. między innymi wyroki: z dnia 7 sierpnia 2001 r., I PKN 563/00, OSNAPiUS 2002, nr 4, poz. 90 oraz dnia 21 lipca 2009 r., II PK 21/09, OSNP 2011, nr 5-6, poz. 75). Niezrozumiałe jest także twierdzenie powoda, iż wraz z uznaniem za nieważną umowy o pracę z dnia 6 marca 2009 r. zostało na niego przerzucone ryzyko gospodarcze działalności pracodawcy (art. 117 § 2 k.p.).

Rację ma natomiast skarżący, że o nieważności czynności prawnej nie może stanowić jej sprzeczność ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem, gdyż taka przesłanka nieważności nie została wystawiona w żadnym przepisie prawa. Umknęło to Sądowi Okręgowemu, który przyjmując sankcję nieważności zbędnie skupił się także na tej okoliczności. Dla zastosowania sankcji nieważności w przedmiotowym stanie faktycznym wystarczające jednak było uznanie czynności prawnej za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego.

Za chybiony należało także uznać kasacyjny zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. w związku z § 13 ust. 2 statutu Spółki w związku z art. 6 k.c. Z wnikliwej analizy uzasadnienia Sądu Okręgowego, wbrew twierdzeniom powoda, wynika bowiem, iż Sąd ten bynajmniej nie uznał umowy o pracę z dnia 6 marca 2009 r. za nieważną ze względu na naruszenie przepisów o reprezentacji pracodawcy. Z uzasadnienia Sądu wynika bowiem wprost tylko to, że sankcją nieważności z tego powodu można było objąć jedynie

przyznanie powodowi premii w kwocie 200.000 zł. Skoro wypłata tej premii nie była objęta żądaniem pozwu kwestia ta jest bezprzedmiotowa.

Z tych względów na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. i art. 98 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.